

Dyrektor równieńskiego oddziału



Internetowa biblioteka wiedzy, której zbiory pod względem zasobów informacyjnych wydają się nieskończone, kryje w sobie wiele nieodkrytych tajemnic. Trzeba tylko do nich dotrzeć, w odpowiedni sposób korzystając z internetowej wyszukiwarki. Wszystko zależy od hasła, jakie do wyszukiwarki wprowadzimy. Tak też było i tym razem, kiedy po wpisaniu hasła „BGK”, natknąłem się pewnego razu na internetową stronę rodziny Szemplińskich, gdzie znalazłem następujący fragment: „Następnym członkiem rodziny, który jednocześnie był sygnatariuszem „Deklaracji Stu” to Tadeusz (1870-1941).

Ekonomista, wysoki urzędnik Banku Gospodarstwa Krajowego. Współzałożyciel „Agencji Wschodniej” – instytucji, mającej penetrować rynki wschodnich partnerów polskiego handlu, przede wszystkim Rosji, a od 1917 ZSRR. Oprócz wykonywania działalności zawodowej Szempliński zawsze uczestniczył w najszerzej pojętej działalności społecznej. Na kilka lat przed wybuchem drugiej wojny światowej został przeniesiony na stanowisko dyrektora oddziału BGK w Równem. Również tutaj udowodnił swój talent ekonomisty i swoje predylekcje społecznikowskie. Wybitne zasługi Szemplińskiego na terenie Równego i regionu spowodowały uczczenie jego działalności w sposób niezwykle rzadko praktykowany: rada miejska m. Równego, w okresie międzywojennym, za życia Szemplińskiego, nazwała jedną z głównych ulic miasta – ulicą Tadeusza Szemplińskiego. Końca wojny nie dożył, zamordowany przez Sowieców.”

Oczywiście po przeczytaniu tego fragmentu natychmiast wysłałem do administrującego rodzinną stroną p. Piotra Szemplińskiego maila z prośbą o kontakt. Okazało się, że ojciec pana Piotra był siostrzeńcem Tadeusza Szemplińskiego. Z rodzinnych przekazów wynikało, że po raz ostatni widzieli się we wrześniu 1939 r., kiedy to ojciec pana Piotra jako uczestnik kampanii wrześniowej znalazł się w Równem, gdzie jego wuj był dyrektorem oddziału naszego Banku. Ojcu pana Piotra po wkroczeniu na te tereny wojsk sowieckich udało przedrzeć się do Warszawy, natomiast Tadeusz Szempliński pozostał w Równem do końca, to znaczy do śmierci z rąk Sowieców w 1940 r. w więzieniu w Brześciu. Można się tylko domyślać, że jako legionista, pilsudczyk, oficer Wojska Polskiego, uczestnik wojny z 1920 r. oraz jako polski urzędnik państwowy i wybitny działacz społeczny, był z definicji dla władz sowieckich wrogiem, którego należało zlikwidować.

Umówiliśmy się z panem Piotrem, że ja w bankowym archiwum poszukam informacji na temat Tadeusza Szemplińskiego, a pan Piotr w rodzinnych pamiątkach starych fotografii. Szczęśliwym trafem w naszym archiwum zachowała sięteczka personalna dyrektora oddziału w Równem, panu Piotrowi udało się odnaleźć zdjęcia i dzięki temu mógł powstać ten artykuł.



Tadeusz Szempliński, s. Kamili i Bolesława, urodził 21 sierpnia 1877 r. w Warszawie. Absolwent Warszawskiej Szkoły Realnej (szkoła średnia z profilem zawodowym), którą ukończył z wynikiem bardzo dobrym oraz Kursów Handlowych H. Chacikowskiego. W 1898 r. rozpoczyna swoją pierwszą pracę w „Domu Bankowym dla Handlu i Rolnictwa A. Radziszewski”, skąd w 1903 przechodzi do „Domu Bankowego W. Suchodolski i S-ka”, gdzie jako prokurent prowadzi ekspedycję bankową i wydział giełdowy. W latach 1906-1910 jest pracownikiem Ministerstwa Finansów w warszawskim Oddziale Agencji Handlowej, a w latach 1908-1912 jest dyrektorem „instytucji współdzielczej” Warszawska Kasa Oszczędności, której był współzałożycielem. W 1911 r. zakłada spółkę finansową „Dom Bankowy T.

Szempliński i S-ka”, gdzie jako współwłaściciel i dyrektor formalnie pracuje aż do likwidacji firmy w 1917 r. W roku 1900 zaczyna redagować i wydawać tygodnik „Przegląd Bankowy”, który na polskich terenach zaboru rosyjskiego był jedynym tego typu wydawnictwem. Podobnie unikalny status miał redagowany i wydawany przez Tadeusza Szemplińskiego tygodnik „Przegląd Współdzielczy”, poświęcony krzewieniu idei kooperacji, która dała początek ruchowi spółdzielczemu. Był też jednym z sygnatariuszy tzw. Deklaracji Stu, memoriału z 22 lutego 1916 r., którego treść, dotycząca kształtu Polski po odzyskaniu niepodległości, była efektem kompromisowego porozumienia wszystkich liczących się polskich ugrupowań politycznych.



W 1915 r. wstępuje do Legionów Polskich, oddziałów wojskowych utworzonych 16 sierpnia 1914 r. jako oddzielna formacja armii austro-węgierskiej, początek którym dała Pierwsza Kompania Kadrowa Józefa Piłsudskiego. Służbę w Legionach rozpoczyna w stopniu chorążego, a kończy w 1918 r. w stopniu majora. Zostaje zawodowym oficerem polskiej armii i w roku 1927, ze względu

na przekroczenie dla tego stopnia limitu wieku (46 lat), przeniesiony zostaje w stan spoczynku.

Tadeusz Szempliński 16 września 1927 r. składa w Banku Gospodarstwa Krajowego podanie o przyjęcie do pracy. Z dokumentu tego, poza oczywiście życiorysem, wynika, że ojciec Tadeusza Szemplińskiego już nie żył, matka mieszkała w Lublinie, że jest żonaty (imię żony Jadwiga) i posiada pięcioro dzieci. N posiadał żadnego majątku, był wyznania rzymsko-katolickiego i znał trzy języki obce: francuski, niemiecki i rosyjski. Z dołączonej do podania poufnej opinii, o którą Wydział Personalny BGK zwrócił się do dyrekcji Banku Handlowego w Warszawie wynikało, że doświadczenie zawodowe w bankowości zdobyte przed wybuchem I wojny oraz opinia człowieka solidnego i zdolnego, było wystarczającą rękojmią zatrudnienia Tadeusza Szemplińskiego w BGK.



6 grudnia 1927 r. Tadeusz Szempliński rozpoczyna prace w BGK jako zastępca kierownika oddziału Banku w Równem z wynagrodzeniem w wysokości 575 zł. miesięcznie. Z dniem 1 stycznia 1928 r. wynagrodzenie zostaje zwiększone do 675 zł., a od 1 kwietnia tego samego roku zostaje p.o. kierownika oddziału z pensją 725 zł. 26 maja 1928 r. Prezes Zarządu BGK na wniosek Dyrekcji Banku udziela Tadeuszowi Szemplińskiemu tzw. *veniam studiorum*, na mocy którego zwolniony on zostaje z obowiązku posiadania wyższego wykształcenia. Zasada *veniam studiorum* stosowana była w stosunku do inwalidów wojennych lub osób

szczególnie zasłużonych dla odzyskania przez Polskę niepodległości. Tadeusz Szempliński należał do osób tej drugiej kategorii. 22 grudnia 1928 r. Tadeusz Szempliński zostaje pełnym kierownikiem oddziału BGK w Równem. W lipcu 1936 r. zostaje przyjęty w poczet stałych urzędników z pensją 1100 zł., a z dniem 1 lipca 1938 r., po zmianie nazwy stanowiska kierownika oddziału na dyrektora, otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1500 zł oraz dodatek funkcyjny w wysokości 400 zł. Z zapisów znajdujących się w teczce personalnej Tadeusza Szemplińskiego wynika ponadto, że 23 grudnia 1930 r. zawarł z Wandą Tokarską swój drugi związek małżeński. W latach 30-tych w formie dodatkowego zajęcia był członkiem komisji likwidacyjnej spółki akcyjnej Wołyński Syndykat Handlowo-Rolniczy oraz w roku 1935 delegatem Równego na zjazd Związku Miast.



Równe, obecnie na terytorium Ukrainy, w okresie międzywojennym było największym miastem województwa wołyńskiego i w roku 1939 liczyło ponad 41 tys. mieszkańców. Było w tym czasie jednym z najważniejszych polskich ośrodków handlowych na Kresach i ważnym węzłem kolejowym, w którym krzyżowały się linie łączące Wilno ze Lwowem i Warszawę ze Zbołdunowem. Strategiczny charakter miasta sprawił, że Równe w latach 1919-1920 było na przemian zdobywane przez wojska bolszewickie i polską armię. W roku 1920 r. ostatecznie zostaje przyłączone do Polski, a znaczenie tego wydarzenia dla strategii politycznej Polski podkreślała w 1920 r. wizyta w Równem Józefa Piłsudskiego czy w 1929 r. Prezydenta RP Ignacego Mościckiego. 23 listopada 1922 w Równem podpisano protokół o wytyczeniu granicy polsko-sowieckiej. Od 1930 r. Równe było miejscem trzecich co do wielkości w kraju pod względem zwiedzających corocznych Targów Wołyńskich, pełniących funkcję ośrodka wymiany handlowej między tzw. Polską A i B. Targi Wołyńskie miały głównie charakter rolniczy, co wynikało ze specyfiki regionu, choć swoje produkty wystawiali również producenci granitu i bazaltu, drewna, sprzętu tenisowego i narciarskiego czy ludowi rzemieślnicy. Handlowy charakter miasta i jego znaczenie dla tej dziedziny gospodarki ilustruje również fakt, że obroty równieńskiego oddziału Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie przewyższały w latach trzydziestych obroty swojej centrali. W reportażu Polskiej Agencji Telegraficznej z 1938 r. Równe jawiło się jako dynamicznie rozwijające się miasto, z bogatą infrastrukturą rozbudowywaną m.in. przy finansowym wsparciu Banku Gospodarstwa Krajowego za pośrednictwem oddziału, którym kierował Tadeusz Szempliński. Niestety nie udało się odnaleźć fotografii siedziby naszego oddziału w Równem. Wiadomo tylko, że w latach 1924-1930 mieścił się przy ul. Francuskiej 2, a od 1930 r. przy głównej ulicy miasta 3 Maja pod nr 66, na której znajdowały się, poza największymi sklepami, reprezentacyjne gmachy miasta. Wśród nich była siedziba oddziału BGK.



I to jest wszystko, czego udało się nam dowiedzieć o dyrektorze przedwojennego oddziału BGK w Równem, który za życia miał w tym mieście ulicę swojego imienia, obok ulic Ostrogskich, Szopena i Korzeniowskiego w nowej dzielnicy Grabnika. Jedyny to chyba taki przypadek, jeśli chodzi o pracowników naszego Banku. Z informacji rodziny został aresztowany wraz z żoną po wkroczeniu Sowietów do Równego i przewieziony do więzienia w Brześciu gdzie zginął w 1940 r.

Mateusz Wierzbicki